

# Gang Śródmieście, Discopolka

kazałeś mi wybierać  
manifa czy materac  
wiec ja ci mówi nara  
już wybrałam  
już nie chce twoich ramion  
chce czytać Marię Janion  
i Drugą Płeć też już przeczytałam

już nie chce więcej kłamstwa  
bo dużo jestem warta  
choć wybór nie jest dla mnie wcale prosty  
po nocach już nie płaczę  
zostaniesz z odkuraczem  
nie będę patrzeć już na twoje crocksy

już nie matka  
tylko Discopolka  
już otwarta czarna parasolka  
już nie kura, tylko łabędzica  
dziś kobiety rządzi na ulicach

nie ujrysz mnie już w Mielnie  
w bikini w Białej Mewie  
bo ty masz w głowie tylko alkomaty  
zostawiam cie na lodzie  
w bmw samochodzie  
poleruj swoje chromy i spoilery

już koniec twych wakacji  
jestem na demonstracji  
ty mogłeś być tam ze mną, koło  
już koniec twych majteczek  
staniczków i kropeczek  
dziś w dyskoteci gra femino-polo  
femino-polo

już nie matka  
tylko Discopolka  
już otwarta czarna parasolka  
już nie kura, tylko łabędzica  
dziś kobiety rządzi na ulicach